

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 13 Września r. s. 1822 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt Petersburg dnia 5 września.

(z Gazety Sankt petersburskiej.)

Dowódzca iszey brygady 3ciej dywizyi piechoty, Jenerał major *Ridinger*, nayłaskawiey udarowany brylantowaną ozdobą orderu s. *Anny* iszey klasy.

Mianowani kawalerami orderu s. *Anny* 3ciej klasy: zasiadający w tambowskiej izbie sądu kryminalnego assesor kollegialny *Ikonnikow*, i będący w etacie kommissoryatskim kommissyoner gley klasy *Smirnow*.

Podług *Ruskiego Inwalida* z dnia 4go t. m. Komitet Naywyżey ustanowiony dnia 18 sierpnia 1814 roku, w imieniu kalekich żołnierzy oświadcza podziękowanie obywatelowi gubernii podolskiej, *Michałowi Sobańskiemu*, za poświęcenie na rzecz inwalidów 8,483 r. 70 kop. assygnacyami i miedzią.

Hrabia *von der Oster-Sacken*, Jenerał piechoty Głównodowodzący iszem woyskiem, przybył tu z *Mohilewu*.

KRÓLESTWO POLSKIE

Warszawa dnia 20 września.

(z Gazety Warszawskiej.)

W dniu 17 b. m. obchodzono w tutejszey stolicy uroczystość Imienin Jey Cesarskiej Mości *Elżbiety Alexiejewny*, przez solenne nabożeństwo odprawiane w Kościele Metropolitalnym, na którym się władze rządowe znajdowały. Wieczorem oświecono miasto.

Doszła tu wiadomość, iż Najjaśniejszy Cesarz, Król nasz, w podróży swej do *Wiednia*, odwiedził d. 5 września Arcy-Księcia Kardynała w *Wischau*. Dnia 6 nocował w domu pocztowym na stacyi *Posoritz*, mildwie od *Brünn*, gdzie zwykłą Swą hojnością obdarował pocztmistrzową tamieczną bogatym fermuarem. Dnia 7 wyjechał na spotkanie N. Monarchy, N. Cesarz Austriacki do *Stammersdorff*, zkąd się razem do *Wiednia* udali.

Z różnych miejsc Królestwa donoszą o uroczystych obchodach imienin Najjaśniejszego Cesarza Jegomości i Króla.

AUSTRYA.

Wiedeń, dnia 6 września.

(z Gazety Warszawskiej.)

Przybyli do tutejszey stolicy: Hrabia *Nesselrode*, Rossyjski Sekretarz Stanu interessow zagranicznych, Hrabia *Pozzo di Borgo*, Poseł Rossyjski przy dworze francuzkim; Baron *Lebzeltern*, Poseł austriacki przy dworze Petersburskim; Rossyjscy jenerałowie porucznicy *Zakrzewski* i *Czereszew*, oraz kilku innych znakomitych Rossyan. Wyjechał zaś ztąd do *Stambułu* Pan *Ottensfels*, internuncyusz austriacki przy Porcie Otomańskiej.

Wiedeń dnia 9 września.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Najjaśniejszy Cesarz Jegomość Rossyjski, onegdaj wieczorem szczęśliwie przybył do tutejszey stolicy, w towarzystwie Najjaśniejszego naszego Monarchy, który wyjeżdżał na przyjęcie dośtoynego Gościa. Zdrowie Cesarza Jegomości *ALEXANDRA*, jest w najlepszym stanie: stanął tu Mo-

narcha w pokojach zamkowych, na przyjęcie Jego przygotowanych.

Xiążę *Wellington* spodziewany tu jest między 12'a 15 t. m.

Opawa dnia 5 września. Wczora o godzinie 5tey wieczorem przybył N. Cesarz Jmć Rossyjski na granicę do *Klingebeutel*, gdzie został przyjęty od wysłanego z *Wiednia* jenerała feldmarszałka porucznika *Hardegg* i Xiążęcia *Lichnowskiego*. Wkrótce potem zjechał wspomniany Monarcha do tutejszego miasta wśród wystrzałów działowych, a w półgodziny udał się z Xiążciem *Lichnowskim* do zamku *Gratz*, gdzie bawił do godziny 10tey wieczorem, a potem wróciwszy tu, stanął w domu Hrabiego *Henneberg*, w którym dawniey Jey Wysokość Wielka Kieźna dziedziczna *Weymarska* mieszkała. Dziś o godzinie 8 zrana udał się N. Cesarz Jmć w dalszą drogę do *Wiednia*.

Tryest dnia 2 września. List z *Larniki* donosi, iż wielkorządca wyspy Cypru, podobnie jak Vice-Król Egiptu, włożył sekwestr na wszystkie zapasy jedwabiu, wełny i t. d., i mieszkańcom zabronił ich przedawać. Jeśli zaprowadzi monopolium, ogarnie wkrótce cały handel z wielką szkodą tamiecznych europeczyków. Znajduje się tam 4000 przybyłego woyska egiptskiego. Mieszkańcy przybierają się ciągle w suknie europejskie i wynoszą się z tej wyspy. Basza z *St. Jean d'Acre* stacza bitwy z baszami wysłanymi na poskromienie jego. Mieszkańcy *Libanu* oświadczyli się z początku za nim; lecz gdy ich teraz odstąpił, może deznać wkrótce losu Baszy *Janiny*.

N I E M C Y.

Frankfort dnia 29 sierpnia,

(z Gazety Warszawskiej)

Głównym przedmiotem rozmów politycznych jest przyszedły kongres. Celem jego będzie utrzymanie obecnego systematu i zapobieżenie ruchom w Europie, mianowicie na Wschodzie. Jeżeli na to wszyscy się zgodzą, natenczas inne trudności i przeciwnie zdania łatwo uchylonemi i pogodzonymi zostaną, jako to: rozmaite sposoby obeyscia się z Hiszpaniją i Portugalią, a w tej mierze kilka zdań ma być za środkami użytymi we Włoszech, inne za neutralnością, lub za dyplomatycznymi działaniami. Inne ważne przedmioty, o których ma być mowa, nie mogą być wiadome, kiedy się kongres jeszcze nie rozpoczął. Słychać o manifestie przeciw wszelkim rewolucyom, o systemacie ligi we Włoszech, na której czele ma być Austriya, o ponowieniu zapewnień, danych innym krajom europejskim, o neutralności względem interessów Turcyi i Greków, o środkach względem wolności druku i t. d.

Od brzegów Menu, dnia 3 września.

Rozchodzi się w *Frankforcie* pogłoska, o przywiezionej przez gońca wiadomości, iż część woyska austriackiego, zajmującego Włochy, odebrała rozkaz udania się w drogę, i przez południową Franciją pójdzie ku *Pireneom*, dla wzmocnienia rozciągniętego tam francuzkiego kordonu zdrowia.

Niedawno przejeżdżali przez *Frankfort* komisarze greccy, ludzie światli, którzy nauki swoje w akademiach niemieckich ukończyli. Zwieńczają rozmaite towarzystwa, utworzone w Niemczech na wsparcie ziomków swoich, i podają im projekta do stosownego urządzenia.

FRANCYA.

Paryż, dnia 28 sierpnia.
(z *Gazety Warszawskiej*.)

Sprawa Jenerała Berton zaczęła się d. 26 b. m. w *Poitiers*. Wprowadzono 165 świadków, między którymi był wachmistrz *Wölfel*, który podstępnie schwytał wspomnianego jenerała. Przywieziono jenerała w zamkniętym pojeździe pod mocną strażą żandarmów. Dóm sądowy, więzienie i przyległe ulice, licznem wojskiem osadzono. Wszedłszy Jenerał Berton do sali sądowej, prosił ogłos, i czytał co następuje: „Ja niżej podpisany *J. B. Berton*, marszałek polny, kawaler królewskich orderów legii honorowej i s. *Ludwika*, tudzież szwedzkiego orderu *Miecza*, oskarżony przed sądem departamentu *Vienne*, odwołując się do artykułu 295 kodexu postępowania karnego, który mi zostawia wolność wybrania obrońcy prawnego, zpomiedzy wszystkich adwokatów tego sądu, gdy artykuł ten nie jest dotąd zniesiony żadną późniejszą ustawą, a zatem każdy adwokat przysięgły ma prawo podjąć się mojej obrony; gdy pomimo tego odrzucono żądanie moje w wyborze Pana *Merilhau*; gdy nie mogąc mieć jego prosiłem o Pana *Ménars*, adwokata w *Rocheport*, i powierzyłem mu moją obronę, zamiast Pana *Drault*, wyznaczonego mi z urzędu, jako niemającego potrzebnego doświadczenia, ani znajomości sprawy, którą jak najbardziej usiłuję zawikłać; gdy artykuł prawa nie może być zniesiony samém tylko postanowieniem: żądam, aby sąd raczył nakazać, iżby Pan *Ménars* sam jeden zajął się moją obroną, i wczesnie zanoszę protestacyą o nieprawność wszelkiej innej obrony, której weale nie przyymę, gdyby w przypadku sąd chciał tego koniecznie.” Oświadczenie to dało powód do długich sporów. Jenerał objaśniał żądanie swoje, *P. Drault* upraszał sądu o pozwolenie oddalenia się; lecz prokurator jeneralny sprzeciwiał się temu. Jenerał przytoczył nowe dowody; Pan *Drault*, żądał, aby na mocy 53go artykułu ustawy konstytucyjney, sprawa do Izby Parów została odesłana. Odrzucono nakoniec żądanie Berton i adwokata *Drault*, i przystąpiono do odczytania aktów oskarżenia, co trwało 3 godziny, po czém prokurator jeneralny treść rzeczy wyluszczył. Po przeczytaniu listy imiennej świadków, zakończył prezes posiedzenie i odroczył je do d. 27 b. m. Jenerał Berton był przez cały czas spokojny; okazał nayszimniejszą krew, równie jak 38 obecnych współników jego; braknie ich jeszcze 18. Między pierwszymi, licząc Jenerała Berton i półkownika *Alix*, jest tylko 6 byłych wojskowych niższych stopni. Inni 50 są po większej części rzemieślnicy. Pomiedzy 36 osobami, z których 12 wybrano do sądu przysięgłych, liczono 14 kawalerów orderu s. *Ludwika* i 10 burmistrzów.

Adwokat *Drault* radził sam Bertonowi, aby żądał Pana *Ménars*; lecz na prośbę do prezesa sądu podaną, żadney nie odebrał odpowiedzi. Sąd odbywa posiedzenia swoje w zamku, który Hrabia *Poitiers* wystawił przed trzema lub czterema wiekami. Nie jest obszerny, ale murem opasany i wzmocniony. Pomiedzy świadkami znajduje się dwóch wieśniaków, nazwiskiem *Cincinnati* i *Myriagramme*. Wyznaczono 12 Adwokatów do bronięcia obwinionych *ex officio*. Jenerał Berton rzekł w mowie swojej: „Odlącono mię od całego świata i podłożono łont podę mnie, który mię na powietrze ma wysadzić, prowadzono mię tylko nocną porą, aby się udało wtrącić w przepaść, i tam mi życie odebrać. Ani razu nawet nie mogłem się z obrońcą moim naradzić.” Pan *Drault* przyświadczył temu. Chciał Berton daley mówić, lecz mu prezes nakazał milczenie.

Synowie Jenerała Berton umieścili w *Dzienniku Paryżkim* pismo do ministra spraw wewnętrznych. Oświadczają w niem, iż z bycem swoim ani słowa mówić nie mogli, pomimo rozkazu ministra, gdyż żandarmowie i ich brygadierowie wszystko słyszeć chcieli; że się musieli dać rozebrać i przetrząsać; że im odebrano flaszkę wody kolońskiej, którą oycu przynieśli; że jenerałowi odebrano narzędzie do czyszczenia uszu, z obawy

aby sobie niem świerci nie zadał; że wszystko co je, każą kosztować i probować; że dozorecy więzienia przez pogardę nazywają go *Mości Panem* i t. d., a to wszystko za wiedzą prokuratora jenerałego, wbrew woli ministra. Jenerał Berton jest ciągle jak naysciśley strzeżony. Po godzinie 8 wieczorem, nikt nie może iść ulicą, na której jest więzienie, a właściciele blisko leżących ogrodów, muszą klucze od nich oddawać zwierzchności o teyże godzinie.

Monitor donosi z *Perpignan*, iż zaraziła choroba nie panuje w *Barcelonie*.

Słychać o poruszeniach wojska, rozciągającego kordon zdrowia na granicy hiszpańskiej.

Kiedy listy z *Bajonny* donoszą o pobiciu *Quesady*, i cofnieniu się jego do *Irato*, tymczasem piszą z *Pau*, iż tenże *Quesada* stanął z ósmiotysięcznem wojskiem pod *Pampeluną*, i wezwał to miasto do poddania się.

Dnia 30. Dziś rano, Vice-hrabia *Montmorency*, minister interessow zagranicznych, wyjechał do *Wiednia*, w towarzystwie *Xięcia de Rauzau* i Pana *Gabriel*. Przez ciąg niebytności jego, Hrabia *Villele* sprawować będzie obowiązki ministra interessow zagranicznych.

Dnia onegdajszego odbyła się rada ministerjalna pod przewodnictwem Króla, po której, wszyscy ministrowie zebrali się u ministra wojny, *Xięcia Belluno*.

Pan *Marcellus*, pierwszy sekretarz poselstwa naszego przy dworze Wielkiej Brytanii, wyjechał onegdaj na powrót do *Londynu*, dla zastąpienia tam Vice Hrabiego *Chateaubriand*, który udaje się na kongres do *Wiednia*.

P. San Lorenzo, mianowany posłem hiszpańskim przy dworze naszym, wymówił się od przyjęcia tego urzędu.

Tutejszy *Dziennik Rozpraw* namienia o powszechnem zniesieniu łoż wolno mularskich, które tylko nieprzyzwoitym związkom służą za zasłonę. Podług innych pism publicznych, wolni mularze mają być wezwani do jawnego działania i zajmowania się jedynie dobroczynnością. Wszakże skutek tego środka mógłby być zawodnym.

Ze strony francuskiej będzie 3ch dyplomatyków na kongresie w *Weronie*, to jest: *PP. Chateaubriand, de la Ferronaye* i *de Caraman*. Pierwszy zabawi w *Londynie* aż do powrotu Króla angielskiego ze *Szkocyi*. Vice-Hrabia *Montmorency* zabawi w *Wiedniu*, aż do wyjazdu z tamtąd Monarchów, a potem wróci do tutejszej stolicy.

Onegdaj Król Jmć podczas zwyczajney przejażdżki swojej, oglądał posąg *Ludwika XIV*, na placu zwycięstwa.

Rodzina zmarłego Jenerała *Rapp* uwiadomiła w *dziennikach tutejszych*, iż zapowiedziane *Pamiętniki*, przypisane temu jenerałowi, są zmyśnione.

W *Nowym Bryzaku* przysposabiają więzienie dla półkownika *Pailhes*, i dwóch spółników jego zbrodni. Mają tam siedzieć lat 5.

Panów *Caron* i *Roger* posłano pod strażą żandarmów z *Kolmaru* do więzienia w *Strazburgu*.

Sąd odrzucił skargę półkownika *Barbier Du-fay* na złe obchodzenie się z nim prefekta policyi. Do *dzienników tutejszych* podano do umieszczenia zapadły w tey mierze wyrok, tudzież akt oskarżenia, napisany przez jenerałego prokuratora *Marchangi*, w sprawie knujących spisek w *Roscelli*, który w *Monitorze* zajmuje 11 stronie, i ledwo go w 5 godzin przeczytać można.

Jeden z *dzienników tutejszych* donosi, iż jenerał *Despinois* został wezwany do *Paryża*, aby był świadkiem w sprawie spiskowych w *Roscelli*.

W dalszym ciągu sprawy o spisek w *Roscelli*, od d. 28 do 30 sierpnia ukończono badanie świadków ze strony oskarżonych. Nie ważnego nie pokazało się z rozbioru prochu w ładunkach. Sztylety uznano za pochodzące z rękodziełni niemieckich: gdyż we *Francyi* robią je inaczej. *Gou-villon* oświadczył znowu, iż widzi, że go chcą zaprowadzić na rozstrzelenie. Prezes sądu zalecił mu, aby się uspokoił. Po skończonem badaniu świadków, zabrał głos jeneralny prokurator przeciw oskarżonym. Oświadczył, iż *Baradere* jest pre-

zesem centralney loży washingtonskiej; iż *Henon* jest jey członkiem, i w loży pod nazwiskiem Króla *Klodowusza* miewał buntownicze mowy; iż *Massias* jest bardzo podejrzany; iż *Borier* jest naczelnikiem spisku wojskowego; i że *Coubin* najwięcej zawinił. Zakończył oświadczeniem, iż chociażby nawet nie odkryto zupełnie zasłony, można jednak dociec prawdy. Zaczęła się potem obrona oskarżonych; zabrała całą sessyą dnia 30 sierpnia, i jeszcze się nie skończyła. Publiczność tutejsza nie bardzo jest ciekawą tej sprawy.

Bajonna d. 22 sierpnia. Dnia 14 b. m. zaprowadzoną została w *Urgel* rojalistowska naczelna rejencya Hiszpanii. Minister *Metaflorida*, biskup *Tarragony* i Baron *Eroles*, udali się do kościoła katedralnego, wykonali tam przysięgę przed biskupem urgelskim, i byli na nabożeństwie. Nazajutrz *Ferdynand VII* został uroczystie ogłoszony Królem, wśród radośnych okrzyków ludu, który nie mógł wstrzymać swego zapалу, gdy ujrzał na jednym tronie, wizerunki swego Króla i *Ludwika XVIII*, dostojnego naczelnika rodziny *Burbonów*.

Po tej uroczystości wydała Rejencya odezwę, w której między innemi wyraziła: „Hiszpani! Od d. 9 marca 1820 r. Król nasz, *Ferdynand VII*, jest więzionym, już nie może rządzić i uszczęśliwiać swego narodu. Nowość ta jest dziełem kilku osob, którzy interes własny przenoszą nad honor Hiszpanii, i którzy postanowili być sprawcami obalenia ołtarza, tronu, porządku i pokoju całej Europy. Urządzenia królewskie, które w imieniu jego ogłaszają, są bez jego dobrowolnego zezwolenia; żyje on między niebezpieczeństwem a obelgą.“ (Następnie konstytucya wystawiona jest, jako jedyne źródło nieszczęścia; państwo całe odmalowane, jako wstrząśnione i blizkie upadku, a Hiszpani wezwani są do obojętności). Koniec tej odezwę jest taki: „Dla tego w imieniu Króla *Ferdynanda VII*, i jego Najjaśniejszy Dynastji, w czasie niewoli Monarchy, mianujemy się najwyższą Rejencyą Królestwa, i rozkazujemy, co następuje: 1) Wszystko ma być przywrócone stosownie do praw cywilnych i wojskowych, które przed d. 9 marca 1820 roku istniały. 2) Ponieważ Król uważany być powinien za więźnia od dnia, w którym przemoc nakazała mu zaprzysiężć wierność konstytucyi, przeto wszystkie rozkazy przez Króla wydane, uważane być muszą za żadne i nieobowiązujące. 3) Poddani, trzymający w mocy swej Króla, mają być ukarani podług całej surowości praw. 4) Tak zwane stany kadykskie, które napisały nową konstytucyą, i następnie utworzone nowe stany, mają być uważane jako zgromadzenia szczególnych osob, które się anarchii poświęciły. 5) i 6) Aby zaś nie dać powodu wojskom cudzoziemskim wkroczenia na ziemię hiszpańską, przeto wzywamy wszystkich wiernych Królowi oficerów i żołnierzy, aby się zbrali pod nasze chorągwie. Każdy żołnierz, który do nas przeydzie, pobierać będzie na dzień jeden real żołdu, a każdy oficer i podoficer na wyższy stopień postąpi. 7) Przywileje, służące rozmaitym miastom, mają być przywrócone. 8) Podatki mają być zmniejszone i pobierane w sposób najmniej uciążliwy dla narodu. 9) Każda prowincya lub miasto, które zdobędziemy, ma oświadczyć, co dla nich jest najkorzystniejszem. 10) Przywileje prowincyi i miast, mogą być stosownie do ważności usług przez nich uczynionych, w imieniu królewskiem powiększone. 11) Najwyższa Rejencya przekonać chce całą Europę, iż jedynym jey życzeniem jest, przywrócenie pokoju i porządku, i dla tego każdemu człowiekowi, któryby buntował się przeciwko prawemu Monarsze i prawemu rządowi, w jakim bądź kraju Europy, bądź bezpośrednio, bądź pośrednio, zabrania w kraju swoim schronienia. Ludzie podobni mają nam być natychmiast wydawani, abyśmy względem ich stosowne środki przedsięwzięli. 12) Gdy niewątpliwą jest rzecz, iż święta osoba Monarchy doznaje codziennie obelg, a nawet zamachow na życie, przeto oświadczamy, iż te zamachy tak ukarujemy, że przyszłe pokolenia przykład z tego

brać będą. Świetna zaś czeka nagroda wierność poddanych, którzy się obronie Króla poświęcają.“ *Urgel* dnia 15 sierpnia 1822 r. (podpisano) *Margrabia Metaflorida*. Baron *Eroles*.

Oświadczenie to posłane zostało przez gońca do rządu madryckiego z zagrożeniem, iż gdyby ten goniec był przytrzymany, natenczas ze wszystkimi konstytucyjnymi hiszpanami tak się będą obcho- dzić, jak się z nim postąpi.

Odezwa Barona *Eroles* do katalończyków, wydana d. 15 b. m., tak się kończy: „I my chcemy mieć konstytucyą i pewne prawo polityczne; lecz to nie powinno służyć za płaszczyk rozwiązłości, i pomagać występkom; niepowinno być bezbożnie wykładane; lecz trzeba go słuchać i szanować; trzeba je milować z uwagą, a nie bez powodu i różnicy. Dla zyskania takiej konstytucyi, nie będziemy się uciekali do teoryj, krwią ludów skropionych, które na własne nieszczęście chciały ich doświadczać; tak jest, naród, na wzór przodków swoich, powinien się prawnie zebrać, i napisać sobie prawa stosowne do obyczajów i czasu, w którym żyjemy. Imię hiszpańskie odzyska dawną swoją świętość, a my odtąd będziemy żyli nie jako podli niewolnicy anarchicznego stronnictwa, ale jako podlegli prawom przez nas samych napisanym. Król, jako oyciec swego ludu, poprzysięże, jak dawniej, utrzymanie naszych swobód i przywilejów, a wtedy dopiero uważać go będziemy, jako związanego własną przysięgą.“

Naczelnikiem rejencyi królewskiej jest arcybiskup *Tarragony*, były Wielki Inkwizytor; Baron *Eroles* został mianowany naczelnym dowódcą wojska w Katalonii; *Quesada* dowódcą wojska w Nawarrze, a *Trapista* wojska w Arragonii. Gdy tenże do Arragonii wkroczył, oświadczył: *Mam u siebie w zakładzie wielu jeńców, którzy życiem swoim odpowiedzą mi za nasze rodziny, i za naszą własność.* Między tymi jeńcami znajduje się siostra Jenerała *Milans*.

(z *Gaz. Rząd. Pruskiej*).

ANGLIA.

Londyn, dnia 1 września.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Dziś wieczorem spodziewamy się powrotu Króla Jmci. Wczora widziano pod *Harwich* okręt, na którym płynie, a który dwa statki parowe ciągnęły linami. Monarcha odprawi jutro radę gabinetową, na której zapewne urządzi skład nowych ministrów. Słychać, iż Hrabia *Maira* (*Margrabia Hastings*), który powraca z Indyi, będzie pierwszym ministrem. On i *Margrabia Wellesley* są pierwszymi kandydatami do tego urzędu.

Podług twierdzenia tutejszych gazet ministerjalnych, Król francuzki czuje wstręt od użycia siły względem Hiszpanii; podobnie myśli Hrabia *Villele*, minister jego; lecz inne znakomite osoby, są przeciwnego zdania.

Donoszą z *Gibraltaru*, iż zdaje się, jakoby Zjednoczone Stany północney Ameryki, chciały przerwać wszelki związek z Hiszpanią. Fregata amerykańska *Constitution* i dwa inne okręty wojenne, popłynęły z *Gibraltaru* do *Mahon*, w celu zabrania składów amerykańskich z tamożney wyspy. Jest rzeczą podobną do prawdy, iż udadzą się do wyspy *Milo* na archipelagu, którą grecy amerykanom ustąpili.

(z *Korr. Warsz.*) *Londyn* dnia 3 września. Jego Królewska Mość powrócił do *Carlton-House* przy odgłosach ludu i dzwonów kościelnych. Lord prezydent miasta *Londynu* przyjął Monarchę przy uścisku łamizy.

Rada gabinetowa, ani rada stanu dotąd żadnego posiedzenia nie odbyły, i nie wemy wcale jakie odmiany zaydą w ministerjum.

Xzję *Cambridge* i *P. Peel* przybyli wczora do *Londynu*.

Uważają, że irlandczykowie od niejakiego czasu pozyskali względy królewskie.

W chwili odebraney wiadomości o wyjeździe *Xiążęcia Wellingtona* na kongres, rozeszła się pogłoska, że zostaje w niebezpieczeństwie utraty życia, a policya tyle była łatwowierną, iż wysłała

swoich urzędników do mieszkania Xiążęcia, który tę niewczesną troskliwość nie najlepiej przyjął, znana jest bowiem jego nieustraszonosc, lecz zwierzchnosc nie dopuściła, aby środki ostrożności przez nią użyte, były przerwane.

WŁOCHY.

Od granic włoskich dnia 14 sierpnia.
(z Gazety Warszawskiej.)

Urządzenie wydane w listopadzie r. z. uwolniło mieszkancow Neapolu od obowiązku dawania kwater officerom austriackim, na co obrócono publiczne domy, a prywatne najeto. Gdy jednak tym sposobem znacznie się miasto zadłużyło; chciano więc znowu rozstawić woysko po prywatnych domach. Mieszkańcy atoli jednomyślnie oświadczyli, iż wolą płacić jakikolwiek bądź podatek, a niżeli ponosić kwatunek. Powiększono więc o połowę podatek gruntowy od domow, przez czas pobytu woyska austriackiego w Neapolu.

Miasto Werona, gdzie się kongres odprawiać będzie, ma 8980 domow, po większej części wystawionych z marmuru, którego w okolicach jest 45 gatunkow. Ulice są ciasne i krzywe; na wszystkich prawie są troleary, pokryte daszkiem, brukowane marmurem. Jest jednak kilka pięknych ulic, jako to: Corso, na której w maju zwykły się odbywać wyścigi konne. Z pięciu rogatk jedna zwana Porta Stuppa, jest zawsze zamknięta. Między publicznymi placami celują place de Signori i d'Armi, kosztownymi, będącemi tam popiersiami. Kościołow jest 97. Według powieści, w jednym z nich Romeo i Julia mieli zakończyć życie. Ułomki z trumny Julii oprawione w złoto, przedają odwiedzającym; lecz musiała to być olbrzymia trumna, kiedy dotąd jeszcze kawałkow jej nie rozkupiono. Mieszkancow liczą w Weronie 50.000.

Dnia 20.—Listy z Rzymu, godne wiary, donoszą, iż Papież nakazał wyporządzić mieszkania dla trzech Monarchow, którzy przyrzekli na krótki czas Oyca świętego odwiedzić, to jest: pałac Venetia dla N. Cesarza Jmci Austriackiego, pałac Doria dla N. Cesarza Jmci Rossyjskiego, a pałac Savelli dla N. Króla Pruskiego, gdy tymczasem ministrowie pracować będą w Weronie.

Słychać, iż Król Neapolitański zjedzie wkrótce do Livorny, i uda się na kongres do Werony.

Dnia 24. Niedawno przybył do Rzymu deputowany z Ameryki, z prośbą o mianowanie Patriarchy. Jeżeli Oyciec Święty będzie miał wzgląd na to żądanie, przełoży je na konsystorz, który się na początku września odprawi.

Do nowego woyska neapolitańskiego mianowano już kilku jenerałow porucznikow, marszałkow polnych, brygadierow i t. d. Między pierwszymi są Filangieri, który służył pod Muratem i Anglik Church, który dowodził woyskiem królewskim w Sycylii, gdy w lipcu 1820 bunt podniosło.

Dnia 26.—Dnia 16 b. m. nadeszła do Werony urzędowa wiadomość, iż kongres ma się tam odprawić. Wszyscy mieszkańcy cieszą się z tego. Czynią już przysposobienia do przyjęcia ukochanego Monarchy swego, w towarzystwie najdostojniejszych innych Monarchow.

NIDERLANDY.

Bruksella dnia 25 sierpnia.
(z Gazety Warszawskiej.)

Minister spraw wewnętrznych zakończył wczora posiedzenie stanow krajowych, które między innemi uchwaliły, iż Król zamiast 500.000 złotych hollenderskich na listę cywilną, ma dostać dobra, przynoszące wspomnioną ilość rocznego dochodu.

Monarcha pozwolił ogłosić bullę Papieżką, względem Jubileuszu, który się ma odprawić d. 15 września.

W Antwerpii postanowiono, aby zamiast dotychczasowego podatku dla ubogich, czwartą część dochodu z balow, koncertow, oraz wszystkich publicznych widowisk i zabaw na ten cel pobierano.

Dnia 29.—Na granicy francuskiej rozchodzi się pogłoska, iż kilka półkow stojących na osadzie, oczekuje niezwłocznie rozkazu, udania się do południowych departamentow.

Nie podpada wątpliwosci, iż Królewic Szwedzki wejdzie w roku przyszłym w związku małżeńskie z 18-letnią córką Xiążęcia Leuchtenbergskiego (Eugeniusza Beauharnois), której Napoleon Bonaparte wyznaczył posagu milion frankow, gdy się urodziła.

PORTUGALIA.

Lisbona dnia 10 sierpnia.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Na zabezpieczenie pożyczki, którą Portugalia ma zaciągnąć, wyznaczono dochody celne i podatki od tanak; oprócz tego przyrzeczono dać wszelkie inne zaręczenia, jakichby wierzyciele żądali.

„Kto się z uwagą uczył dziejow świata, przypomni sobie, że odpadnienie północno-amerykańskich osad od Anglii, nie wypłynęło z niechęci ku władzy królewskiej, którą owszem poczytywano zawsze za sprzyjającą i opiekuńczą; lecz pochodziło pierwotnie i jedynie z nieprzezwyciężonej niechęci amerykanow, którzy nie chcieli pozwalać, ażeby im parlament angielski przepisywał prawa. W samej rzeczy parlament angielski sam był przyczyną tej niechęci, przez zasile nieporozumienie powstałe, a przez niewczesną nieugiętość wzmoconey. Ale jak wielką jest różnica między parlamentem angielskim, nawet w błędach umięgającym sobie zaradzić, a dzisiejszym portugalskim! Nie wygasta w Brezylji przychylnosc do domu braganckiego; żadna intryga obca, żaden szal rewolucyjny nie potrafił jej przewyciężyć; lecz ktożby nawet na chwilę był uwierył, że mieszkańcy kraju, którzy już od lat piętnastu nie byli rządzeni od państwa europejskiego, poddadzą się humorowi demagogow Lizbony i Oporto? i t. d. (z Dostarczacza Austriackiego)

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

(z Ruskiego Inwalida)

W pozostałych piśmach zmarłego Jenerala Rapp, które wkrótce wyjdą z druku i obemyją ważne wiadomości o Napoleonie, znajduje się między innemi co następuje: „Napoleon nie był nigdy filozofem, ale człowiekiem powodowanym proznością w najwyższym stopniu. Kiedy mówił o swojej gwiazdzie, czynił to dla wpojenia ufności w tych, których za słabe głowy poczytywał, a usług potrzebował. Pewnego dnia kardynał Fesch czynił mu uwagi o wojnie w Hiszpanii i zgubnych skutkach, jakie za sobą pociągnać może. Napoleon zaprowadził go do okna, i wśród samego dnia zapytał się: Czy widzisz WPan tę gwiazdę na niebie? Nie widzę, odpowiedział Fesch. Otoż, rzekł Napoleon, póki ja sam widzieć ją będę, nie przestane działać podług mego zdania, i żadnych uwag nie znuosę. W wojsku przekładał odwagę i męstwo nad wszystko. Nie lubię, mawiał, ludzi uczonych w wojsku; potrzebuję w niem tylko waleczności i wprawy wojennej. W cywilności zaś szukał mężow światłych, lecz razem chciał, aby byli bardzo ulegli mi.“ Jenerał Rapp był, jak wiadomo, 15 lat adiutantem Napoleona; uskutecznił ważne zlecenia jego, poznał dokładnie charakter jego, i odebrał od niego przeszło 200 listow, które dostatecznie przekonywają, jakie miał znaczenie.

TEATR WILEŃSKI.

Stosownie do potrzeby Teatru i życzeń Prześwietney Publicznosci, została ukończona reparacya Teatru tak zewnątrz jako i wewnątrz. Odnowienie wewnętrzne sali urządzone zostało w nowym guście na wzór Warszawskiego Teatru, a opatrzenie oney gruntowne, zabezpiecza od wiatru, zacieku i wszelkich innych niedogodności. Teatr otwarty będzie dnia 15 września, jako w dzień Koronacyi NAYJAŚNIEJSZEGO, NAYŁASKAWIEY NAM PANUJĄCEGO MONARCHY, w którym po pierwszy raz dana będzie reprezentacya Dramy, z francuskiego tłumaczoney we 3ch aktach pod tytułem: WALDEMAR i KLEMENCYA, po której okazany będzie stosowny do dnia uroczystości nowy obraz z osób żywych mitologicznie ułożony, i światłem Bengalskiem oświecony, pod tytułem: KORONACYA CESARZA, przy czém odspiewana będzie Kantata.

Wilno dnia 13 Września Roku 1822 v. s.

Loterya.

Na loteryę w St. Petersburgu, której plan umieszczony jest w 11 a doniesienie w 78 numerze Kuryera Litewskiego, składającą się ze czterech majątków nieruchomych i z 1,322,000 rubli assygnacyynych, w 6000 wygranych i 17 premiach, można dostać biletów: w Wilnie: w Izbie Powszechnej Opieki, w kaszaczystwie powiatowem i u kupca Salomona Heymanna, a w miastach gubernii Wileńskiej: w powiatowych kaszaczystwach, bez żadnego nadatku do ceny biletów, na przesyłanie pieniędzy z wyprzedzają biletów pochodzących, z powiatów do Wilna i z Wilna do St. Petersburga.

Arenda.

1. Podaje się do powszechnej wiadomości, że skutkiem postanowienia Izby Skarbowej Litewsko-Grodzieńskiej w dniu 28 augusta bieżącego roku, zapadłego, odbywać się będą w tejże Izbie Skarbowej targi na wypuszczenie w czteroletnią arendę, zaczynającą się od 1 january następnego 1823 roku, miejscich grodzieńskich dochodów brukowego, targowego, wymiarowego, wagowego i czopowego z trunków zagranicznych, w terminach: pierwszym 15, drugim 23 miesiąca nowembra, a trzecim ostatcznym 7 decembra teraźniejszego roku. Ktoby więc życzył wziąć w arendę rzeczona dochody, zechce się jawnie do Izby Skarbowej na wyżej wspomnianym terminie z odpowiednią kaucją. W zastępstwie Sekretarza Radca Tytułarny

Józef Dobrzyławski.

Sąd Exdywizorski.

1. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski na usatysfakcjonowanie kredytorów Johana i Maryanny Klaurow w mieście Grodnie naznaczony, za powodem odebrania ukazów zwierzchniezych rychłego sądownictwa kategorijow skarbowych, postanowił przez rezolucją na dniu miesiąca augusta ogłoszoną, wziąć całe dzieło exdywizyi w namowę dnia 20 teraźniejszego miesiąca i roku, o czym dla zawiadomienia stron interessowanych przesłać awizacją do Gazety Kuryera Litewskiego trzykrotną zamierzył. Zatem uwiadamia się wszystkie osoby, iżby przed wspomnianym dniem wszystkie objaśnienie uczyniły i dowody złożyły. W protokule podpisali Jan Sokołowski b. Sędzia Ziem. Grodz. Exdywizor. Antoni Dolobowski Adwokat Sądu Głównego Exdywizor. Ignacy Żyszkiewicz Pisarz Sądu Woytowsko-Law. Exdywizor.

Zgodno z opinią i protokulem exdywizorskim Jan Bartoszewicz Regent Exdywizorski.

Ogłoszenie.

1. Walerian Eyssymont podkomorzyc powiatu grodzieńskiego w roku 1812 pierwszych dni młodości swojej zaciągnął się do Gwardyi Polskiej byłego Cesarza Napoleona pod dowództwo zeszłego śp. Jenerala Konopi, razem z armią przeszedłszy granice kraju swojego, żadney do tych czas nie dał o powodzeniu lub życiu swoim wiadomości. Trościwa familija, a naywięcej osuła o był jedynego syna matkę, JW. Maria z Narbutow Eyssymontowa, Podkomorzyna Grodzieńska, udawała się z piśmami swojemi do JW. Jenerałow Krasińskiego i Kozielskiego, lecz żadney o synie swoim wiadomości niepowzięła, postanowiła tedy odezwać się w piśmie publicznym do wszystkich stanów z przłożeniem naypokorniejszych próśb swoich, ażeby ktokolwiek wieząc o życiu lub śmierci Waleryana Eyssymonta, przez pobudki prawdziwie moralne wchodząc w smutny stan razem wdowy i matki opuszczoney od syna; łaskawie raczył przesłać listowne przez pocztę uwiadomienie do miasta powiatowego Slonima w gubernii grodzieńskiej położonego, a prócz naywiększy wdzięczności expens jaki na posyłkę wyłożonym będzie, że się powróci,

aktorka naymocniej zaręcza. Osobiście proszony takowe ogłoszenie podpisuje Leonard Adamowicz Deputat Wywodowy Gubernii Grodzieńskiej.

2. Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż dom murowany w Wilnie na Zarzecznem przedmieściu położony, byłego Wileńskiego kupca Alexandra Stuckiego, naznaczony do oddania w arendę od dnia 29 teraźniejszego 7bra, cały lub też częściami; a zatem życzący mieć udział w targach i wziąć w arendowną posesyę w pomienionym domu mieszkanie, zechcą jawnie się do tego Rządu na terminy dnia 11, 16 i 18 tegoż miesiąca. Dnia 7 7bra 1822 r.

Assessor Nowicki.

Sekretarz Wierzbicki.

Stołonaczalnik Kowalenok.

Exdywizya.

2. Roku 1822 miesiąca julii 25 dnia Sąd Taxatorsko-Exdywizorski dekretem remisyynym Sądu Ziemskiego powiatu Grodzieńskiego na usatysfakcjonowanie kredytorów i pretensorów z funduszow w mieście Grodnie leżących, niemniej na kredytach u różnych osób będących, zeszłych Ignacego Wróblewskiego b. Prezydenta Miasta Grodna i Jana Jasińskiego ustanowiony, w terminie z obwieszczenia wypadającym, do miejsca przeznaczonego na jurysdykcję to jest Sądu Ziemskiego Grodzieńskiego w zupełnym komplecie zebrany; z powodu niemało upłynionego czasu od ostatniej sessyi tego Sądu nakazawszy na dzień 25 miesiąca augusta teraźniejszego roku komportację papierów i dokumentow na tych osobach, którzy oney mimo interessowanie się do funduszow konkursowi uległych, nie spełnili, niemniej zobowiązawszy sukcesorow zeszłych Ignacego Wróblewskiego i Jana Jasińskiego, jako naylepsiej o kredytorach, pretensorach jakoteż debitorach wiedzieć mogących, do zaadcytowania pozwem edyktałnym z umieszczeniem w Gazecie Kuryera Litewskiego, postanowił przesłać awizacją ogólną w celu powołania wszystkich interessowanych, lub z jakiegokolwiek względu interessować się mogących osob do funduszow Wróblewskiego i Jasińskiego pod skutkami ammisyi, i Sądy do dnia 1go septembra, w teraźniejszym roku odłożyć w terminie zaś przypadłym z dokładu, Sąd Exdywizorski za powodem doniesienia przez strony, że awizacja dotąd wydrukowaną nie została, zobowiązał takową ponowić, z odłożeniem do wyścia oney Sądem do dnia 20 7bra. Iżby przeto nikt nieskładał się nie wiadomością o decyzjach, skutkach z niestanności wypaść mogących, i odkładzie Sądow na dzień 20 teraźniejszych miesiąca i roku przez niniejszą awizacją oznajmuje się. Podpisali w protokule.

Jan Sokołowski b. Sędzia Ziemski Grodzieński Exdywizor. Wincenty Wygonowski Exdywizor. Jan Braun Exdywizor.

Zgodno z opinią i protokulem Sądu Exdywizorskiego świadczą Jan Bartoszewicz Regent -egoż Sądu.

3. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski po wyszłym Ukazie z Rządzącego Senatu za wydanem obwieszczeniem, dla domierzenia satysfakcyi kredytorom JW. Antoniego Prozora Wojewod. Witeb. i Kawalera dnia 25 sierpnia 1822 roku do majątku Mazuryszek w ptocie Wileń. położonego zebrany; celem oszczędzenia massy tak od kosztów, jakieby przez dłuższy przeciąg Exdywizyi pomnożyć się mogły, jakoteż od przyrastających procentow: a niemniej gdy oprócz wierzyteli, którzy już przedstawili swoje pretensye, nikt więcej ze stosunkami do funduszu JW. Prozora nieprzychodzi; a ztąd gdy oczekiwanie Sądu niniejszego, mogące być

bezsukteczném, jest ze szkodą masy; wziąć przeto
całe dzieło Exdywizyi do namowy dnia 25 wrze-
śnia tego 1822 roku nieodmiennie postanowił, przed
jakowym terminem, aby mogący byćdź kredyto-
wie *JW. Prozra*, swoje pretensye porządkiem
prawnym, pod warunkiem zastrzeżoney przez de-
kret Remissyyny Sądu Główn. amissyi, temu Sąd-
owi objawili, ostrzegając; dla wiadomości osob. in-
teresowanych ninieyszą przez gazetę Kur. Lit.
trzykrotnie ogłosić się mającą, czyni awizacyą,
i że ona wolno drukować zarazem poświadczają.
Andrzej Bobrowicz Prez. Exdywizor. Bonifacy
Wińcza b. Sędza Grodz. Brast. Exdywizor. A-
dam Zapasnik Sędzia Grodz. Wileń. Exdywizor.
Regent Wincenty Dauksza.

U w i a d o m i e n i e.

5. Niżej podpisana ma zaszczyt donieść, iż za pozwoleniem tuteyszego Cesarskiego Uniwersytetu, zakłada pensyą panien, w którey, oprócz nauk zwyczajnych, jako: Katechizmu, Nauki moralney, Historyi, Jeografii, Rachunków; Języki dawane będą: Polski, Rossyyski, Francuzki i Niemiecki, a to każdy przez Nauczyciela od Uniwersytetu aprobowanego — Równie chcącym się wydoskonalić w muzyce, tańcach i rysunkach naylepszych metrow się dostarczy. Niżej podpisaney zaś szczególnym staraniem będzie formować panny w skromności, obyczajności, i domowem gospodarstwie — Uczyć ręcznych robot, płci naszey przyzwoitych — Słowem, mieć o nich takie staranie, jak czuła i troskliwa matka mieć zwykła dla ukochanych dzieci — Równie zaręcza niżej podpisana, wszelkie wygody przyzwoite, i stancyą widną, suchą: słowem, korzystne i zdrowiu służące utrzymanie. Chcący mi powierzyć swe córki Rodzice, raczą się udać do mego mieszkania na ulicy Ostrobramskiej w domie JW Brzostowskiej pod N. 68, gdzie z łaskawością ukończyły. W Wilnie dnia 18 augusta 1822.

Justyna Kruholska

P r z e d a ż.

2. Od Litewsko-Grodzińskiego Rządu Gubernialnego ogłasza się, iż tuteyszey gubernii powiatu nowogrodzkiego w miasteczku Horodyszczu, trzy domy drewniane i kramy tamiecznego mieszkańca żyda Wolfa Wilbiszewicza, który się zadłużył skarbowi z różnych dostaw 20,252 rubli 70 kopiejek assygnatami, za nieprzybyciem nikogo z życzących do ich kupienia na terminy dawno naznaczone, teraz nanowo naznaczają się przez publiczne targi na sprzedaż, do kupienia których wzywają się życzący, którzy też obowiązani stawić się dla targów na terminy pierwsze dwa w dniach 19, i 20 przyszłego oktobra miesiąca, jak pierwiedy, do mieyskiego nowogrodzkiego ratusza, a na trzeci ostateczny do tego Rządu za trzy miesiące od dnia wydrukowania, które będzie późniy w Sanktpetersburskich lub moskiewskich gazetach. Dnia 25 augusta 1822 roku.
Expedytor Sekretarz Kollegialny Krupowicz

U w i a d o m i e n i e.

2. Od Policji miasta Wilna. W niedawnym czasie za miastem od wziętych pod straż podejrzanych ludzi odebrane zostały trzy konie z wozem, uprzążką, fuzją, i żelaznemi obcęgi,

a także w samym mieście ujęty został błakający się koń, jakowe konie i rzeczy do kogo należą niewiadomo, przeto wzywają się właściciele onych, iżby dla przyjęcia takowych jawni się do Policji niniejszey w przeciagu jednego miesiąca od daty niniejszey, gdyż inaczey mają być wyprzedane przez publiczną licytacją, a wyęczone pieniądze odesłane będą do magistratury powiszeckney opieki. Dnia 8 7bra 1822 roku.

Zasiadający Prystaw dzieł śledztwienych
F. Królikowski. Tytułarny Sowieтник Hutowicz,

o Z b i e g a c h.

2. Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż wzięci za nieokazanie na piśmie świadectw aresztanci: *Trafim Klimenko, Mikołaj Grzybowski, Iwan Andrejew i Prochor Alexiejew*, z których chociaż pierwsi dwaj powiadali, że są poddanymi: *Klimenko* poławskiej gubernii, *Chorolskiego* powiatu, ze wsi *Bereznikow*, obywatela *Jana Lisieniewicza*, a *Grzybowski* tutejszey gubernii, *ihumeńskiego* powiatu, z majątku *Bereziny*, obywatelki *Tyszkiewiczowej*, lecz takowe ich opowiadania po uczynionym examinie istotnie się nie potwierdziły, *Andrejew* także poddanym *włodzimierskiej* gubernii, i tegoż powiatu, obywatela *Xięcia Gorczakowa*, u którego był dzieższczykiem, i *Alexiejew*, *moskiewskiej* gubernii, *zwienihorodzkiego* powiatu, z majątku *Pawłowskiego*, obywatela *jenerała Kotohrywowa* dwornym człowikiem; na mocy Ukazu Rządzącego Senatu pod dniem 29 augusta 1807 roku uznani za włóczęgow, i oddani do służby wojskowej. Przymioty pomienionych włóczęgow: *Klimenko* wzrostu 2 arsz. 5½ wiersz., twarzy podługowatej pełney, nosa także podługowatego, oczu ciemnoszarych, włosów czarnych, mówi czysto, od urodzenia lat 26; *Grzybowski* wzrostu 2 arsz. 4½ wiersz., twarzy podługowatej czystey, nosa miernego, oczu ciemnoszarych, włosów rasy, mówi czysto, lat 20; *Andrejew* wzrostu 2 arsz. 5 wiersz., twarzy nieco podługowatej ciemney, nosa miernego, oczu szarych, włosów ciemnorasy, mówi czysto, od urodzenia lat 27; i *Alexiejew* wzrostu 2 arsz. 4½ wiersz., twarzy podługowatej ospowatej, nosa także podługowatego, oczu ciemnoszarych, włosów ciemnorasy, mówi czysto, lat 30; a zatem jeśliby pomienieni włóczęgi okazali się do kogo należącymi, aby ten z prawnemi o przynależeniu ich dowodami, prosił gdzie należy, w naznaczonym prawami czasie, o kwit na policzenie za rekrutów.

Sekretarz F. Arcimowicz.

Kurs petersburski dnia 1 września: dukat holenderski nowy 11 r. 40 kop., Zmiana złota 2 r. 88 kop. Zmiana srebra 2 rub. 72 kop.

6%	assyn.	-	-	-	po	—	100	} procentow
6%	brzęcząca	monetą	—	95				
5%	takaż	-	-	-	—	80½		

Kurs wileński na assygnaty od dnia 8 września:
rubel srebrny 3 rub. 81 $\frac{1}{4}$ kop., czerwony złoty no-
wy r. 11 kop. 81, stary r. 11 kop. 62, imperyał r. 37.
kop. 2 $\frac{1}{2}$.

Czas obserwacji		Wysokość Barom.		Wys. Ther. Reau.		Wiatry.	Odmiana w powiet.
Obserwacje meteorologi- czne.	dnia 11 średnia	27 cal. 7,26	lin.	+ 8,33	stopni	Połud. Zachodni	Pochmurno
	dnia 12 średnia	27 — 7,7	—	+ 9,83	—	Południowy	Pogoda
	dnia 13 godz. 6	27 — 6,3	—	+ 9,5	—	Południowy	Deszcz